

działać pytałiby się przed i w czasie I wojny światowej... powstało by państwo polskie. Tak to można rozpatrywać w aspekcie historycznym... pozostaje jeszcze strona moralna. Chyba żaden wierzący nie pogaje człowieka... ze złem. Pozostając obecnym w stosunku do ludzi na których rękach jest krw... ich braci stają się niewolnikami ich dążeń... Osoby, które osę... kają na coś się zaczęli dążyć należały posądzić o nieszczerość. Nie chcą ich sadzić... ale na takich słowach przypominają mi się słowa kaprała Kurasia z filmu "Polskie... "prosi" o udzielenie pomocy jenciom wojennym "Oddał by... życie dla ojczyzny ale zdrowko nie pozwalał. Nie wystarczy czekać na nowy... "złoty róg", trzeba już dzisiaj "pójść" jeśli nie chcemy by nas potem wykołosa... wano.

Zdaje sobie sprawę, że tematy tutaj poruszone nie są czymś nowym dla stałego czytelnika "Szanca". Były one już niejednokrotnie komentowane i omawiane. Poru... szylam ten temat w na pewno nie potrzebnej obawie, że ostatnie przesłuchanie dokona... none w Corzowie Wlkp. mogły wstrząsnąć środowiskiem młodzieżowym, usuwając w... pliwocia w sens walki za tak ogromną cenę. Pamiętajmy jednak, że straty są nieu... niknione choć SB uderza często na ślepo. Kto walczy ten jeszcze nie przegrał. Naszą... cęrowiedzią powinna być dalsza, jeszcze bardziej efektywna działalność. Był... lina opozycja może wzbudzać strach i szacunek władzy. Gorzowskim sb-ekom przy... pomian, że za swoje czyny odpowiadzą kiedyś, jeśli nie za życia to po śmierci. Jeżeli będą nadal stosowali swoje metody to może nadejść dzień kiedy doprowadzo... na do ostateczności opozycja wyłuszczy rękę nas w kierunku pojednania ale aby... ukazać karta. Znany wasze nazwiska o tydzień w kraju o bogatych tradycjach w tej... dziedzinie. Potrafili my dostąpić czegoś, to z pomocą się moglibyśmy ukarać... MURAT

MIJBY NA ALARM - projekty nowych ustaw karnych

Artkuł 37a wzborgać przepis o karze za wybryki chuligańskie: "Jeżeli w związku z wykroczeniem przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu zostały użyte zbroj... ne oddziały lub pododdziały zwarte BO, można orzec nawiązkę w wysokości do 30 000 zł". Proponuje się więc nie tylko po głowie ale i po kieszeni, czyli od tej pory bicia mają bezpo... rednio opłacać tych, którzy biją.

Paragraf 2 dodany do art. 49 przewiduje karę aresztu lub grzywny za naruszenie przepisów o godle, barwach i hymnie PRL. W praktyce oznacza to, że np. za śpie... wanie hymnu w niezależnym pochodzie lub za niszczenie hasła "Solidarność" kar... biało-czerwonym transparentie można będzie dostać - jeśli projekt przejdzie - 3 miesiące aresztu lub 50 tys. grzywny.

Karane też będzie niszczenie grzywny za osoby nie będące najbliższymi krewny... ni i wprzeczanie im pieri... dny na ten cel /art. 57/. I znów uzasadnienie: "Osobom najbliższym trudno tego zabronić. Proponowane uregulowanie powinno skutecznie... przed... dzać jawnemu /często demonstracyjnemu/ akceptowaniu przez ele... menty społeczne popełnionych wykroczeń..." Kara: areszt lub grzywna i przepadek... ofiarowanych pieniędzy.

I wreszcie umieszczanie w miejscach publicznych "ogłoszeń, plakatów, afiszy, apeli, ulotek, napisów, rysunków" - areszt, ograniczenie wolności lub "nawiązka" do 30 tys. zł.

Najgroźniejszą karę przewiduje się w przepisach o zgromadzeniach publicznych. Otóż dotychczas karalna było tylko ich zwalanie, kierowanie nimi, używanie na nie pomieszczeń, nierozzejście się na wezwgnie itp. Groziła za to grzywna lub nagana. Teraz przepis ma być rozciągnięty na wszystkich uczestników niezareje... strowanego spotkania, i wszyscy mogą być za to ukarani aresztem. W uzasadnienia projektu: "... kara aresztu zasadniczego jest bardzo pożądana zarówno z uwagi na potrzebę jej odstraszającego oddziaływania, jak i nieskuteczność kar innego rodzaju. W okresie stanu wojennego wykroczenia z tego przepisu zagrożone były karą aresztu zasadniczego. Celowe jest więc jego przywrócenie."

Projektodawcy kilkakrotnie zresztą odwołują się do przepisów obowiązujących w stanie wojennym, stwierdzając, że jest to celowe.

O co więc chodzi? O to by casus Andrzeja Gwiazdy, który już piąty miesiąc siedzi w więzieniu z lwoma wyrokami za wykroczenia, stał się normą legalnego... prowadzawstwa, by w glorię prawa można było karać każdy przejaw niezależnej dzia... łalności publicznej.

31. 03. 1982 r. w Lubinie

Około godziny 15 kilkudziesięciu "żubrów" zbliżyło się do ratusza. Przed manifestującymi górnikami wystrzeliły oddziały PZO, KKM i milicji seowej milicji. Siedzą w "gazdach", "szukach", i "budach", milicja wzięła ich do niewoli. Ludzie zaczynają skandować "Kocham Polskę" i "Solidarność". Kowalaje krzyki, ułożony z przynależnych krzyków milicja przystępuje do strzelania z bronią strzelającą petardami i gazem. Izolowano do "żubru", leżącego stracił wzrok demonstrantów. Jedną z petard ranił w nogę 14-letnie dziecko. Kilka osób upadło na stojącego niosącego milicji nie ze służby pracowej. Tylko dwadzieścia strażników kierującymi wywołującymi ludzi do opamiętania nie dobiegali do "żubru" i "bud" i "budach" znowy. "Żubr" ulegał pod ich rozproszeniem. Tworzą się grupy, które zaczęły oddawać gazy, zawierające i petardy, typie się kamienne w kierunku tych, którzy "żubr" okrzyki "gestapo" i "gestapo" i "gestapo" i "gestapo" co przez ułamek sekundy wyczuje się być zbiorową i kłopotliwą... -sueby tenak broni automatycznej i kilka osób osuwa się na bruk, ludzie rzucają się w panice do schronień. Następnie serce zostawiają nowe ciała na bruku. Patyczność podbiegają wozy milicyjne i na ulicy pozostają kłopotliwy ślady. Co co się wydarzyło przez następującą godzinę w Lubinie ludzie określają jednym słowem: "żubr" i "bud" i "budach".

Ulica (drożdzenia jedzie suki, skręca w prawo i skręca do niej ulicą biegnącą między kolumnami. Serce z broni automatycznej, kilka osób upada na bruk. Co odśnieżają starają się je ratować. Wrzucenie ciała się już na nie ludzka praca. To co widać z ciała zostają wrzucano do przedniej części suki.

Na tyłach kocięca p.w. Przenajświętszego Serca Jezusowego uciekła przez kłopotliwy człowiek, na nim padał gazik. Milicjant w gaziku na podziębionej jednej ręce - pokazując znak V - w drugiej ma pistolet. Składa się do schronienia. Uciekający człowiek wbiega na mostek. W tym momencie pada ciałko. Ciało porusza się jeszcze chwilę w gwałtownych konwulsjach. Mierzący długość. To ciało w kilka minut potem znajdzie się w wozie milicyjnym.

Niedaleko od tego mostku, po drugiej stronie drogi przedzielającej łąki uciekającego człowieka pada suki. Z suki padają serie z broni automatycznej. Człowiek pada. Jedną ręką przepiętą łańcuchem, po czym staje, z suki wybiegają milicjanci, wrzucają ciało do środka i oddalają się szybko.

Do przystanku autobusowego, znajdującego się w odległości około 200 m od kocięca Przenajświętszego Serca Jezusowego zbliża się gazik. W rękach jadących milicjantów pistolety. Kiedy górnik zaczyna uciekać. Celny strzał i zwala się na ziemię. Jego udało się uratować, został przewieziony prywatnym samochodem do szpitala. Postrzał w kolano usunął go kaletą na całe życie.

Przed szpital miejski podjeżdża wóz "kaczynobokowy". Wsiadają z niego milicjanci i wyrzucają z wozu na betonowe stopnie szpitala bezwładne ciało. Ten człowiek leży teraz na sali intensywnej terapii po trepanacji czaszki. Najprawdopodobnie niedługo nastąpi zgon. Na tej samej sali - człowiek, też z ranami postrzałowymi w tył głowy - może z tego wyjdzie, ale już nigdy nie powóci do zdrowia.

W komunikacie PAP podano, że "milicja w obliczu bezpośredniego zagrożenia życia zmuszona została do użycia broni". Pobieżne nawet zbadanie osób, które znalazły się w Szpitalu Miejskim pokazuje, że większość strzałków została zadanych od tyłu. Wieloty pocisków następowały przeważnie w tył głowy, w plecy, w tylne części nóg.

Czy osoby uciekające stanowią zagrożenie życia dla funkcjonariuszy PO w Policji Ludowej? W komunikacie PAP podano, że "zostało rannych 14 osób". Tymczasem te 14 osób, to osoby, które zostały dowieziona do Szpitala Miejskiego przez prywatne samochody i karetki pogotowia. Tylko w jednym, opisanym wyżej przypadku, uwięzionego przywieziono milicją.

CO STAŁO SIĘ Z RANNYMI CZY CIĘŻKAMI, KTÓRE ZABRAŁA MILICJA?

Oficjalnie podano, że zginęły dwie osoby - jedna z Lubina i jedna z pod Ścinawy. Kilka dni później PAP podała, że zmarła jedna z osób rannych/. Ich pogrzeby odbyły się 3 IX 82. Przypadkiem dowiedzieliśmy się, że w Orzeszkowie k. Dębna odbył się 4 IX pogrzeb zabitego w Lubinie górnika. Ile jeszcze takich cichych pogrzebów odbyło się i odbędzie w najbliższych dniach? Ile osób zostało pogrzebanych jak przed 12 laty na Wybrzeżu, w ukrytych masowych grobach? Kilkaset osób widziało dziesiątki padających ludzi zabieranych przez milicję.

W następnych dniach po 31 VIII tj. 1 i 2 IX miały miejsce w Lubinie wielotyśne manifestacje. Nie użyto tym razem ostrej broni. Tylko dwie osoby przywieziono do szpitala ranne w wyniku postrzelenia petardami z bliskiej odległości. Mieszkańcy miasta układali 5 symbolicznych grobów z kwiatów w miejscach, gdzie padli zabici górnicy.

OD REDAKCJI Tak w adza "ludowa" uczciła drugą rocznicę Sierpnia 80. Strzałami z pu-ów do bezbronných ludzi, Lubin dołączył do długiej listy morderstw komuny w Polsce. Nie zapomnijmy nigdy o tych, którzy polegali za ideały wolności i solidarności. "Oni umarli byśmy my mogli żyć". Wyobraźmy sobie suknię szalejącą po ulicach Górnova i siedzących w nich mialicjantów z karabinami gotowych do strzału. Wydaje się to niepojęta acj jednak prawdziwe. Komunisti gotowi są strzelać do protestujących Polaków - a czym my im możemy odpowiedzieć? Wzmocnioną pracą i organizowaniem się. Musimy się nauczyć "żko dobrem zwyciężać". Czasć XFA pamięci wszystkim ofiarom komunistycznej wżazy w Polsce!

WYDARZENIA WIADOMOŚCI WYDARZENIA WIADOMOŚCI WYDARZENIA WIADOMOŚCI WYDARZENIA WIADOMOŚCI
xxx - 23 V 1985r. w Sądzie Rejonowym w Gdańsku rozpoczął się proces w sprawie Adama Michnika, Władysława Frasyniuka i Bogdana Lisa. Są oni oskarżeni "o próbę wywoływania niepokoju i branie udziału w posiedzeniach nielegalnego związku pod nazwą TRK" co grozi im karą więzienia do lat 5. Na salę nie dopuszczono Rulewskiego, Gwizdy i innych działaczy Solidarności, którzy chcieli przyglądać się przebiegowi procesu. Nie dopuszczono także dziennikarzy zagranicznych a na sali oprócz rodzin oskarżonych znajdowało się około 50 osób, "które sprawiają wrażenie jakby były tam służbowo" jak powiedział jeden z adwokatów.

Oskarżeni po odrzuceniu ich wniosków odmówili wszelkich wyjaśnień i sprawa została odroczonea do 24 V. Przywódca Solidarności grozi nowy wyrok, wiele innych osób odbywa niesprawiedliwe wyroki. Znow na plan pierwszy wraca hasło UWP - UWOLNIĆ WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH Niech mury i szkolne ławki krzyczą - UWP.

xxx - Przygotowywany był zamach na Wałęsę. Do Lecha Wałęsy a następnie na milicję zgłosił się człowiek, który miał dokonać morderstwa. Jest to recydywista. Twierdzi on, iż podczas odbywania wyroku, do więzienia zgłosił się człowiek, który się podał za funkcjonarisa MSW i ma dla niego ważne zadanie, po którego spełnieniu darowana mu będzie kara i będzie mógł wyjechać na Zachód. Podczas urlopu zgłosiła się do niego ta sama osoba podając za jego zadanie zabicie przewodniczącego NSZZ "SOLIDARNOŚĆ".

I jak tu nie mówić o "czerwonych szwadronach śmierci". Najpierw górnicy z Wujka, Lubina, Nowej Huty, Przemyk, Bartoszcze, Popieluszko i ponad setka innych a teraz celem ma być Lech Wałęsa.

/BBC/

xxx - Leonard Cohen podpadł naszym prominentom, pomimo, że wbrew wstępnym obietnicom nie odwiedził głodujących w Podkowie Leśnej w intencji uwolnienia M. Adamkiewicza. Wystarczyło, że przesłał im pozdrowienia, a podczas koncertu w Warszawie 22 III wyrażał radość z wizyty w kraju "Chopina, Miłosza, Lecha Wałęsy i Solidarności" oraz dedykował pieśni tym, którzy walczą. 25 III dyrektor programowy TVP, Aleksander, "Sasza" Perczynski zakazał emisji teledysków Cohena, skądinąd zupełnie obojętnych politycznie, choć za odpowiednią licencję TV sżono zapłaciła w dewizach.

/TM Nr nr 124/

xxx - Znow "nieznani sprawcy". Zbigniew Tokarczyk, 31-letni pracownik elektrowni jeden z przywódców Solidarności w Stalowej Woli został zamordowany w nocy z 23 na 24 II. Wracał z delegacją; ok. godz. 23. 30 koledzy podwieźli go samochodem pod dom. Rano znaleziono go martwego o 100 m dalej. Uderzenie w klatkę piersiową zadana wg ekspertyzy - za znaczną siłą narzędziem twardym i tępym, spowodowało stłoczenie mięszu płucnego i w efekcie zgon. Śledztwo już umorzono, interwencje rodziny pozostały bez odpowiedzi. Fatalnej nocy widziano w tej okolicy wyjątkowo liczne patrole MO. Tokarczykowi wielokrotnie grożono śmiercią, jeśli nie przestanie "myśleć o Solidarności".

/KOS nr 71/

xxx - Piotr Bednarz w domu. Po 9 miesiącach leczenia, po 4 operacjach, po heroicznej walce z zagrażającymi jego życiu zakażeniami, z depresją psychiczną Piotr Bednarz opuścił 2 III szpital. Rany zagoiły się, minęły objawy żółtaczki zakaźnej. Pozostało uszkodzenie wzroku. Teraz pod opieką rodziny, przyjaciół i lekarzy wrocławskich będzie wracał do sił.

xxx - W ciągu ostatnich 15 miesięcy z rąk reżimu poniosło śmierć 17 działaczy "Solidarności", a od dnia ogłoszenia stanu wojennego z rąk czerwonych oprawców zginęło 88 osób.

/Hypolit nr 19/

UWOLNIĆ WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH UWP UWOLNIĆ WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH UWP UWOLNIĆ WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH UWP UWOLNIĆ WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH UWP
POTWIERDZENIE WPŁAT: W następnym numerze.
Gorzów Wlkp. Numer zamknięto 24 maja

Wydaje AW "SZANIEC" druk własny